

Gazeta Krakowska

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok VI. Kraków, czwartek 19 sierpnia 1954 r. Nr 197 (1846)

Duże wrażenie wywarł na nas wysoki poziom życia w Polsce

Młodzież z zagranicy o swym pobycie w Polsce

WARSZAWA

18 bm. opuściła Warszawę kilkudziesięcioosobowa grupa młodych robotników, uczniów, studentów i działaczy różnych organizacji młodzieżowych z Belgii, Danii, Finlandii, Norwegii i Szwecji, którzy przebywali w naszym kraju na zaproszenie Zarządu Głównego Związku Młodzieży Polskiej. Goście zagraniczni przebywali na międzynarodowym obozie młodzieży w Krynicy, a następnie zwiedzili szereg miast, m. in. Kraków, Nową Hutę, Stalinozród i Warszawę.

Przed wyjazdem z Polski goście ZMP podzieliли się z przedstawicielami prasy i radia swymi wrażeniami i spostrzeżeniami z pobytu w naszym kraju.

Uczestnicy konferencji z uznaniem wyrażali się o wszechstronnej opiece jaką otoczona jest młodzież w Polsce. „Szeroki dostęp młodzieży do nauki, dziesiątki coraz to nowych gmachów szkolnych, wiele biur, domów akademickich, stypendia państwowe — oto co jest świadectwem, że wasza młodzież otoczona jest troskliwą opieką — stwierdził Andreassen z Norwegii. — Podziwiam

... również organizację wypoczynku młodzieży, bowiem na terenie naszej wycieczki po Polsce widzieliśmy tysiące dzieci i młodzieży na obozach, wczasach i koloniach pod troskliwą opieką swych wychowawców i lektorzy”.

Mówiąc o wielkim rozmachu naszego budownictwa, niektórzy uczestnicy konferencji prasowej podkreślali szczególnie wielkie możliwości, jakie otwierają się przed młodymi architektami w Polsce.

Architekt norweski Knut Astrup mówił o różnicy pomiędzy sytuacją architekta w Polsce i w jego ojczyźnie.

Wielu gości zagranicznych stwierdzało, że to co zobaczyli w Polsce było dla nich tym większą niespodzianką, że propaganda reakcyjna w ich oczach w krajach przedstawiła życie w Polsce Ludowej w zupełnie innym, fałszywym świetle.

„Duże wrażenie — powiedziała działaczka młodzieżowa z Norwegii Rigmor Halwari — wywarł na nas poziom życia ludzi w Polsce, wysoki, mimo tak ogromnych zniszczeń i strat spowodowanych wojną. Reakcyjne gazety szerzą w nas codziennie kłamliwe wieści o krajach za tzu. przez nie — „żelazną kurtyną”. A to co widzieliśmy w jaskrawy sposób przeczy tej propagandzie”.

Wiele innych młodych chłopów i dziewcząt stwierdzało na konferencji, że po powrocie do rodzinnych krajów opowiedzą o życiu nowej Polski. „Nasz pobyt w waszym kraju — stwierdził Lars Thohansson — przyczyni się do dalszego pogłębienia przyjaźni między młodzieżą różnych krajów”.

Spoleczeństwo Warszawy uczciło 10 rocznicę śmierci Ernesta Thaelmanna

WARSZAWA

W dniu 18 bm. w 10 rocznicę śmierci Ernesta Thaelmanna — wielkiego syna ludu niemieckiego, przewodniczącego Komunistycznej Partii Niemiec, społeczeństwo polskie wzięło liczny udział w akademiach, organizowanych przez komitety Frontu Narodowego, oraz Związek Bojowników o Wolność i Demokrację, aby złożyć hołd pamięci nieugiętego bojownika przeciwko faszyzmowi bestialsko zamordowanego przez siepaczy hitlerowskich.

W Warszawie odbył się w sali Ministerstwa Kultury i Sztuki uroczysty wieczór, na który przybył sekretarz ambasady NRD w Polsce Horst Grunert.

Obszerna sala, udekorowana pieknie flagami narodowymi Polski, NRD oraz flagami czerwonymi wypełnili licznie zgromadzeni przedstawiciele społeczeństwa stolicy — robotnicy z zakładów przemysłowych, pracownicy umysłowi, przedstawiciele świata kultury i nauki, młodzież. Nad stołem prezydenckim na tle czerwonej draperii widnieć wielki portret Ernesta Thaelmanna.

Uroczystość zgałał poseł na Sejm PRL Bronisław Marks, po czym obszerny referat poświęcił życiu i działalności Ernesta Thaelmanna wygłosił działacz ZBoWiD — Wacław Torbus.

Obecni na uroczystości uchwaliłi jednogłośnie tekst depeszy do Rady Narodowej Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych w Berlinie, w której zapewniają, iż w pełni solidaryzują się z walką wszystkich postępowych sił narodu niemieckiego o pokojowe zjednoczenie swej ojczyzny, o zapewnienie bezpieczeństwa Europie i całemu światu.

Część oficjalną uroczystości zakończył odpiewaniem „Międzynarodówki”.

Akademia w Krakowie

Wczoraj, w dziesiątą rocznicę śmierci Ernesta Thaelmanna w sali Filharmonii Krakowskiej odbyła się dla uczczenia jego pamięci uroczysta akademia, zorganizowana przez Wojewódzki i Miejski Komitet Frontu Narodowego i Zarząd Oddziału ZBoWiD w Krakowie.

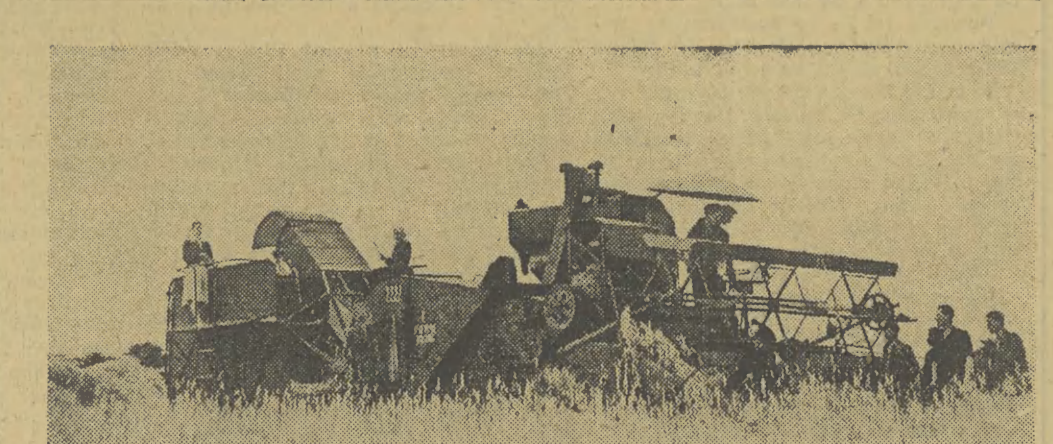
Obszerny referat omawiający życie i pełną poświęcenia walkę Ernesta Thaelmanna wygłosił wiceprezident Zarządu Wojewódzkiego Przewodniczący Prezydium WRN tow. Gaudr. Uczestnicy akademii uchwaliłi następnie tekst depeszy do Rady Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych w Berlinie, którą odczytał przedmówca pracownik ZBMA im. St. Szadkowskiego Zygmunta Lewiński, wykonujący obecnie już drugą sześciolatkę.

„Droży przyjaciele — brzmi depesza — w dziesiątą rocznicę zamordowania przez faszystów hitlerowskich wielkiego syna narodu niemieckiego, nieugiętego bojownika o sprawiedliwość społeczną — Ernesta Thaelmanna, społeczeństwo

Krakowa przesyła Wam gorące, braterskie pozdrowienia. Składając hołd pamięci Ernesta Thaelmanna jeszcze mocniej łączymy się ze wszystkimi patriotami Waszej ojczyzny, którzy walczą o zjednoczenie Niemiec w imię pokoju, sprawiedliwości społecznej i przyjaźni narodów. Wasza walka o zjednoczenie, demokratyczne Niemcy jest walką o zwycięstwo ideał, której poświęćcie całe swe bohaterkie życie Ernest Thaelmann”.

Oficjalną część akademii zakończyło odpiewanie „Międzynarodówki”.

W części artystycznej wystąpiła orkiestra Polskiego Radia pod dyrekcją Stanisława Hasa oraz artyści Teatru Młodego Widza.



Dzięki pracy kombajnu spółdzielni produkcyjnej „Jedność” w Janiszewsku pow. Tczew zakończyła sprząć żyta. Na zdjęciu: Kombajn węgierski AC-400 z POM Rudno na polach spółdzielni

WIEŚ KRAKOWSKA

Skończyć z tolerancją wobec kulactwa

W Myślenickim gdzie dostawy zboża przebiegają niezadawalająco (do dn. 17 bm. powiat wykonał zaledwie 18,1 proc. planu miesięcznego) do najgorszych należy gm. PCIM. Poważną część winy za taki stan rzeczy spada na tutejszego gminnego delegata Min. Skupu tow. CHMIEŁOWSKIEGO, pełniącego równocześnie funkcję sekretarza KG. Tow. Chmielowski zorganizował pracę nad skupem po swojemu, lekceważąc wszelkie instrukcje. Wypisując zawiadomienia wyznaczył terminy dostaw nie na określony dzień, ale na raty. Mało tego — czeka, że plan sam się wykona. W zaślepieniu nie dostrzega popielanych błędów, których skutkiem jest to, że gmina z 35 ton zboża, przewidzianych planem miesięcznym, skupiła aż... 447 kg. Zły przykład sekretarza KG i gminnego delegata w jednej osobie udziela się aktywowi, który również uknął w nieróbstwie.

Oprócz wypadków nieróbstwa aktywnie bardzo poważnym błędem, występującym w Myślenickim jest oportunizm i tolerancja wobec zalegających z dostawami kulaków. Fakt, że dotychczas do powiatu wpłynął zaledwie jeden wniosek o ukaranie nie wymaga komentarzy. A kwalifikujących się do ukarania znalazłoby się wielu. W gm. GDÓW, gdzie gminny delegat Min. Skupu tow. LACIAK wzbrania się przed sporządzaniem wniosków na o-pornych, zalega „tylko” 27 kulaków, z 45.700 kg zboża. Wśród zalegających znajdują się m. in. Julian BZDYL z ZAGÓRZAN, Michał BEDNARSKI i Jan ŁAŻĘCKI ze STADNIK (sygnalizuje nasz korespondent).

O tym, że ze stosowaniem sankcji karnych jest źle, świadczą nie tylko Myślenice. Innego rodzaju przykład mamy z gm. KACICE w pow. miechowski. Tutejsze Prezydium GRN i delegatura Min. Skupu dotąd nie wiedzą nic o wysłanych do powiatu 52 wnioskach karnych. Należy przypuszczać, że dotąd nie zostały one rozpatrzone, a o-porni nadal cieszą się bezkarnością.

Towarzyszom z Myślenickiego i Miechowskiego, a także i z innych powiatów przypominamy, że o wynikach skupu decydują: praca masowo wyjaśniająca wśród mało i średniorolnych chłopów oraz zdecydowane łamanie kulackiego oporu, że oportunistom i tolerancji wobec kulaków sabotujących dostawy sprzeczną jest z naszą polityką. Z oportunistami trzeba bezwzględnie skończyć!

Brawo Kozłów!

Wyniki uzyskiwane w skupie zboża przez poszczególne gminy pow. miechowskiego wykazują bardzo poważne różnice. Podczas kiedy niektóre miejscowości zajmują z wynikiem 16,4 proc. (WAWRZEN-CZYCE — 36,5, NIE-SZKÓW — 30,5, WIERZBNO — 30,3, KONUSZA — 24,2). Zdecydowanie ostatnie miejsce zajmuje WIELKO-ZAGÓRZE z wynikiem 16,4 proc.

W Wielko-Zagórze i innych gminach aktywnie nie zdaje dotąd egzaminu, oczekując bezrozko, że plany wykonają się same. Już po raz drugi sygnalizujemy,

że samospokojenie to objaw niebezpieczny. OCZEKUJEMY, ŻE PRZYKŁAD KOZŁOWA, SŁOMNIK, IWANOWIC I TCZYCY ZMOBILIZUJE TOWARZYSZY Z GMIN, KTÓRE NIE WYKONAJĄ PLANÓW, ŻE WEZMĄ SIĘ ONI RZETELNIE DO PRACY, BY DORÓWNAĆ PRZODUJĄCYM.

Meldunki i sygnały

LIMANOWA-WIEŚ. W gromadzie Stara Wieś jest około 40 motorów prywatnych na ponad 500 gospodarstw. Przy należytych rozplanowaniu można by tym sprzętem równomiernie posuwać naprzód omloty we wszystkich gospodarstwach. Tymczasem młóca tylko posiadacze maszyn, a reszta chłopów czeka, zwłaszcza — iż zostali zmniejszeni obliczeni dostarczenia agregatu przez POM. Sytuacja wymaga natychmiastowej ingerencji Prezydium GRN. (Koresp. A. KOWALCZYK)

PROSZOWICE. Przed magazynem GS widać co dzień długie sznury furmanek. Ze spółdzielni produkcyjnych najwięcej zboża dostarczyli dotąd Łososkowice i Wierków Wielki, wstępnie gromad zagospodarowanych indywidualnie produkują m. in. Kacicie i Szczytniki-Wieś. Solidnie pracują magazynier J. Krych i pomocnik J. Wołoch — odbiór zboża odbywa się sprawnie. (Koresp. H. PRZEŚLICA)

LISZKI, pow. krakowski. W tutejszej gminie rozwinięto się swojego rodzaju samorządne współzawodnictwo „gromad”. W pierwszej zbiorowej dostawie — z gromady Mników — przybyło tylko 26 chłopów z 3.100 kg zboża. W dwa dni potem z Morawicy przyjechało ze zbożem już 33 chłopów, następnego dnia zaś 37 chłopów z Krzyspino dostawiło przeszło 6.000 kg. Daje się zauważyć, iż ambicja chłopów w poszczególnych gromadach jest wykazanie najlepszego tempa realizacji obowiązków; aktywność stara się rozwijać tę ambicję i w ten sposób wykonanie planów, dotąd jeszcze niedostateczne, ulega poprawie. (Koresp. L. GŁOZDKI)

BABICE, pow. chrzanowski. Za przykładem L. Kossowskiego, A. Sokolowskiej, M. Mądrych, P. Kopcia, Fr. Deszcza chłopcy z gromady Wygieźłów licznie pospieszyli do punktu skupu. W momencie gdy gromada miała plan wykonany już w 50 proc., nastąpiła przerwa w omlotach. Przyczyną jej było to, iż kierownik GOM nie uzupełnił na czas zapasu paliwa. (Koresp. T. DYBA)

TARGOWISKO, pow. bocheński. Dobre pokierowanie pracą aktywu przez KG przyniosło pewną poprawę w realizacji planu sierpniowego; ostatnia dostawa zbiorowa dała ogółem 23 ton zboża. Najslabiej ze skupem jest w gromadzie Klaj, gdzie młocarnia GOM pracuje bez żadnego planu, co powoduje liczne przestoje. Tym bardziej żadnym planem nie został objęty młockarz prywatny M. Czubak, który na swej młocarni umieścił napis: „Kto zabiera maszynę bez zgody właściciela, nie jest człowiekiem, lecz podłą świnią”. Nikt oczywiście Czubakowi nie zamierza zabrać młocarni i napis ową stanowił tylko bezcelną próbę odgródzenia się od kontroli ze strony Prezydium GRN, które stwierdziłoby komu i po jakiej cenie spekulant „racy” swej maszyn używać. Należy natychmiast ukrocić samowolę Czubaka i innych kombinatorów, których w Klaju nie brak. (Koresp. A. MŁAW)

Kulackie rogi... obfitości

raz każdy swoim rozumem. Jako że w GOM w Minodze stały 4 młocarnie i jak aktywno gminny śpiący a szeroki nikt nie zdecydował na które gromady je narzeczcie postać, zatem dla Półtoraków, Wypchałów i Filipków komunikacja otwiera się ni-byłymi. A że w Prezydium GRN są szyszki, które wszelkie kulackie i spekulackie metody, byle sprytnie zastosowane, owszem popierają — przeto nikt stamtąd nie zaprotestował przeciw owemu projektowi używania prywatnych młocarni jako pompy do wyciągania zboża od chłopów.

— Jantoch... A co ty na to? — rzekł Wojciech, który nie miał młocarni.

— Niby na ten interes który nam spekulanci ofiarują? A, mam ich w poszanowaniu! Deka zboża im nie dam.

— To czym omlóć! jak GOM nawali?

— Cepem. Cepem wszyst-

Jaka piękna pszenica... Jak groch! A żyto ino się srebrzy na kłapie.

— Tak trzeba Półtoraku zrobić: co od własnej zbywa potrzebę, podzielił na trzy połowy. Jedną — zahałdował, drugą — zarezzerwował, a trzecią — też zarezzerwował. Potem o swoim czasie biedniejszym dać na odródek, bo w ten sposób ma się najtańszym kosztem okopowe wykopane, uprawione, gnoj rozrzucone, siano pobierane i tak dalej. Nie dobrze mówię, Wypchał, co?

— Gadacie byle co, Filipku. A na skup skąd weźmiecie? Z rogu obfitości chyba, ale takie coś to tylko w bajkach stoi opisane.

— A młocarnie nasze na kółkach, to bajka? Dziesięć kilo od metra młoci żądać i nie popuścić, to takim sposobem drugie tyle zboża u każdego z nas się znajdzie, oprócz tego co ze swego namłóć. Kapujecie chyba te-

Utworzenie nowych powiatów

WARSZAWA

Zgodnie z wnioskami podjętymi na sesjach powiatowych rad narodowych oraz wnioskami prezydów wojewódzkich rad narodowych, Prezydium Rządu na swym posiedzeniu w dniu 11 sierpnia br. podjęło uchwałę o utworzeniu następujących nowych powiatów:

- w województwie lubelskim powiatów Opole i Parczew,
- w województwie gdańskim powiatu Puck,
- w województwie łódzkim powiatu Wieruszów,
- w województwie koszalińskim powiatu Świdwin,
- w województwie rzeszowskim powiatów Radymno i Strzyżów,
- w województwie kieleckim powiatów Zwoleń, Szydłowiec i Staszów,
- w województwie białostockim powiatów Zambrów i Lapy,
- w województwie krakowskim powiatu Proszowice,
- w województwie poznańskim powiatu Ostrzeszów,
- w województwie stalinogrodzkim powiatów Tychy i Wodzisław,
- w województwie wrocławskim powiatu Nowa Ruda,
- w województwie zielonogórskim powiatu Lubsko,
- w województwie szczecińskim powiatu Goleniów.

Powyższa uchwała wiąże się z reformą podziału administracyjnego kraju oraz powołaniem gromadzkich rad narodowych.

Promocja absolwentów Akademii Wojskowo-Politycznej im. Feliksa Dzierżyńskiego

WARSZAWA

W dniu 18 sierpnia br. odbyła się w Akademii Wojskowo-Politycznej im. Feliksa Dzierżyńskiego promocja absolwentów.

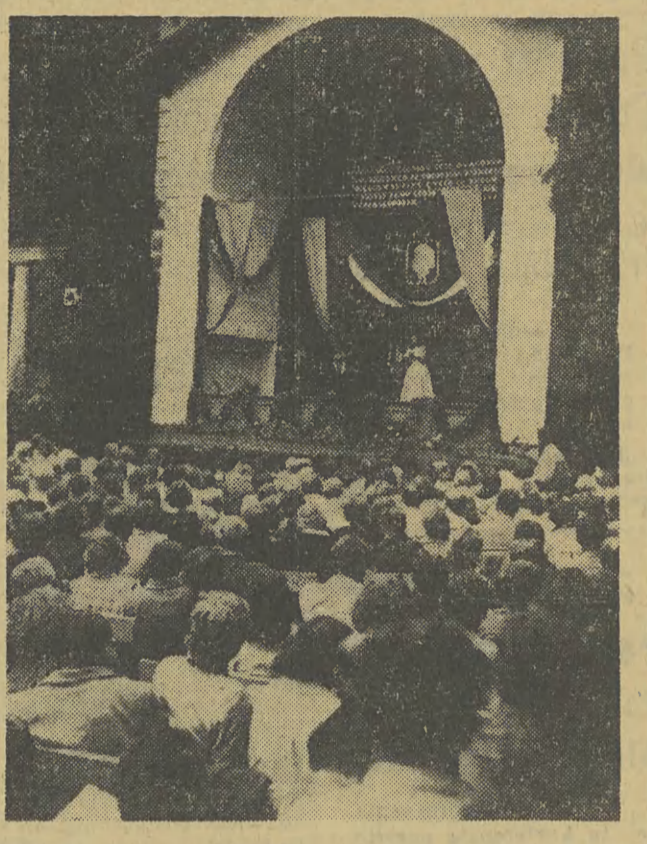
Na promocję przybyli: wice-minister obrony narodowej generał broni Stanisław Popławski, zastępca szefa Głównego Zarządu Politycznego Wojska Polskiego gen. brg. Mieczysław Melenas, generał i zaproszeni goście.

Promocji absolwentów dokonał gen. brg. Mieczysław Melenas. Następnie w imieniu ministra obrony narodowej przemówił gen. broni Stanisław Popławski.

W imieniu promowanych absolwentów przemówił oficer Eugeniusz Kozłowski.

Gorącymi okłaskami został przyjęty list od absolwentów do KC PZPR.

W części artystycznej wystąpili soliści Zespołu Piesni i Tańca Wojska Polskiego.



W dniu 14 sierpnia 1954 r. w Dusznikach-Zdroju nastąpiła inauguracja IX Festiwalu Chopinowskiego, w którym wzięli udział wybitni wykonawcy dzieł Fr. Chopina.

Koncert chopinowski w parku zdrojowym. Śpiewa Stefania Woytowicz. CAF — fot. Zdz. Wdowiński

Zakończenie IX Festiwalu Chopinowskiego

WROCŁAW

Ostatnią imprezą IX Festiwalu Chopinowskiego był recital Władysława Kedry, który odbył się w szczylnie wypełnionej publicznością sali Teatru Kameralnego we Wrocławiu.

Tegoroczny IX Festiwal Chopinowski był imprezą muzyczną zakrojoną na znacznie szerszą skalę niż dotychczas. Oprócz tradycyjnych koncertów w parku i sali koncertowej Domu Zdrojowego w Dusznikach, odbyły się również liczne koncerty w innych miejscowościach wycieczkowych na Dolnym Śląsku.

Nowy podsekretarz stanu USA

W Waszyngtonie podano oficjalnie do wiadomości, iż dotychczasowy podsekretarz stanu USA Walter Bedell Smith podał się do dymisji. Prezydent Eisenhower przyjął dymisję Bedella Smitha i mianował nowym podsekretarzem stanu — Herberta Hoovera, syna byłego prezydenta USA.

W amerykańskich kołach rządowych stwierdzają, że Bedell Smith ustąpił ze względu na słaby stan zdrowia.

Herbert Hoover był dotychczas doradcą sekretarza stanu USA J. F. Dullesa.

RED. JASZUŃSKI O KONFERENCJI GENEWSKIEJ

W dniu dzisiejszym o godzinie 18 w Klubie Międzynarodowej Prasy, ul. Jagiellońska 1, Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich organizuje spotkanie z red. Grzegorzem Jaszuńskim, korespondentem na konferencji geneńskiej. Redaktor Jaszuński podzieli się swymi wrażeniami z konferencji i opowie o jej przebiegu.

W Hucie im. Lenina Ostatnie prace

W zakładzie Koksochemicznym murarzy Zarządu Budowy Pieców Przemysłowych zakończył w dniu wczorajszym wian-

szanie, od strony maszyny wadowej, drzwi do komór baterii nr 1. Równocześnie rozpoczęto montaż drzwi od strony koksowej baterii.

Prace poważnie przyspieszona i ułatwiona. Żądania idą głównie w kierunku usprawnienia przekazywania elementów konstrukcyjnych kolejnym brigadom, np. składacze załadali układania wytrasowanego materiału na drewnianych podkładkach. Ułatwi to pracę składaczowi i dalszy transport konstrukcji.

Drugim w Hucie przedsiębiorstwem, które podjęło inicjatywę Klaji jest Mostostal. Przy pomocy kółka Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa powstały pierwsze brzozy klajowców w rejonie koksochemii i aglomeracji.

Marian Zięba, Tadeusz Pełkowski i Zdzisław Kozłowski pierwszy w Wydziale Mechanicznym podjęli inicjatywę tow. Klaji. Zorganizowane dla każdej zmiany pomagają w rejonie przyspieszeniu i podniesieniu jakości produkcji. Równocześnie klajowcy podjęli ponad sto zobowiązań.

Po zrealizowaniu wszystkich żądań brigad klajowskich produkcja WKS zo-

Zaloga WKS podjęła inicjatywę Fr. Klaji

Pierwszy w Hucie podjął inicjatywę Fr. Klaji Wydział Konstrukcji Stalowych. Zastosowanie w WKS metody Klaji poprzedziła szeroko zakrojona akcja przygotowawcza. Przedstawiciel Instytutu Organizacji i Ekonomii Przemysłu wygłosił dwa odczyty dla pracowników inżyniersko-technicznych i dla całej zalogi. Powstała również techniczna brigada, która pod kierownictwem Jana Kaczmarskiego zajęła się stroną organizacyjną wprowadzenia metody tow. Klaji w WKS. Wiele zespołów robotniczych rozpoczęło współzawodnictwo o tytuł najlepszej brigady klajowskiej.

Wprowadzone karty żądań i zobowiązań pomagają w usprawnieniu organizacji stanowisk roboczych, w zaopatrzeniu w materiały i w narzędzia, pomagają w przyspieszeniu i podniesieniu jakości produkcji. Równocześnie klajowcy podjęli ponad sto zobowiązań.

Po zrealizowaniu wszystkich żądań brigad klajowskich produkcja WKS zo-



W dniu 11 bm. odbyła się w Berlinie konferencja prasowa, na której byli prezydent bońskiego urzędu ochrony konstytucji dr John złożył obszernie oświadczenie, wyjaśniające motywy jego przejścia do NRD. Następnie dr John odpowiadał na pytania przedstawicieli prasy NRD. Niemiec zachodnich i zagranicy, zgromadzonych w liczbie przeszło 350. Na zdjęciu: dr John odpowiada na pytania dziennikarzy. Fot. — CAF

Wnioski ze sprawy Johna

Sprawa Johna wywołała wielkie wrażenie nie tylko w Niemczech. Odbiła się mocnym echem w opinii całego świata. Jest niewątpliwie wielkie znaczenie płynące stąd, że jest tylko sprawą dr Johna. Jest sprawą znacznie szerszą, jest dobitnym przejawem procesów, jakie narastają w Niemczech zachodnich w ciągu ostatniego roku. Spróbujmy je usystematyzować i zanalizować. Oszołomiony zwycięstwem wyborczym we wrześniu 1953 r., Adenauer nie chciał łączyć się z tymi zmianami, jakie zaszły w sytuacji międzynarodowej. „Są ważne dowody na to — pisał czasopiśmie „BONNER AUSSENPOLITISCHE KORRESPONDENZ” — że na przełomie lat 1953/54, wraz ze zmianami, jakie zaszły w dziedzinie strategii atomowej uległ również zmianie sposób politycznego myślenia zarówno po jednej, jak i po drugiej stronie Łaby. Polityka sily z 1952 r. jest obecnie nie do przyjęcia”.

W tej sytuacji kontynuowanie awanturniczej polityki rozbijania Niemiec, wciągania zachodniej części kraju do agresywnego bloku amerykańskiego, polityki odbudowy militarysty i przywracania do praw hitlerowskich generałów, polityki wnoszenia sztucznych barier w handlu ze Wschodem — napotykało na coraz silniejszy opór społeczeństwa niemieckiego. Wystąpiło to ze szczególną siłą po ogłoszeniu na konferencji berlińskiej radzieckiej propozycji w sprawie utworzenia systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie. Stało się bowiem jasne, że istnieje realna perspektywa zarówno zakończenia okupacji Niemiec i wyrwania ich części zachodniej spod wpływów korzystających z opieki amerykańskiej elementów hitlerowskich oraz stworzenia warunków dla udziału Niemiec w pokojowej współpracy z wszystkimi krajami Europy. Kanclerz boński zaczął tracić grunt pod nogami. Spotkał się z oporem nie tylko ze strony mas pracujących Niemiec zachodnich. Fala krytycyzmu w stosunku do jego polityki również wewnątrz, jak i zewnątrz, objęła również część zachodnio-niemieckiej burżuazji i kół mieszczańskich, które dotychczas go popierały. Jak pisał „DEUTSCHE ZEITUNG” — „pod powierzchnią trzęsący również w CDU (partia Adenauera). Gdy się patrzy i słucha, niestrudnie zauważyć znaną wewnętrzną polityczną degenerację i rozkład wielkiej koalicji rządowej. Następuje to wreszcie, niż w rok po wielkim zwycięstwie wyborczym. Obecnie wcale nie jest pewne, czy Adenauer będzie mógł dalej rządzić przeważającą większością głosów w parlamencie”.

Znany jest w całym Niemczech i poza Niemcami tzw. plan Pfeiderera. Odtąd w kwitaniu dr Pfeiderer, deputowany reakcyjny FDP (Freie Demokratische Partei — najsilniejsza partia po CDU, partia koalicji rządowej) wygłosił w Bundestagu przemówienie, w którym stwierdził: „Sprawa nawiazania stosunków między Bonn a światem etapowym się od Warszawy aż do Pekinu nie może być dalej odroczone, ponieważ od tego zależy nasza egzystencja”.

Plan Pfeiderera — plan „unormowania stosunków Republiki Związkowej ze Związkiem Radzieckim i przystąpienia się w ten sposób do zjednoczenia Niemiec” — poparło jednogłośnie kierownictwo tej partii. Przejaw wrogosci wobec polityki Adenauera i jego popleczyków wśród bońskich kół rządzących zaczęły się mnożyć. Pfeiderer opublikował ostatnio oświadczenie, potępiające „armie europejską”. Politykę kanclerza w sprawie „europejskiej wspólnoty obronnej” potępił również Heinrich Bruening, były kanclerz Rzeszy w latach 1930—1932, oświadczaając, że „zjednoczenie Niemiec w żadnym wypadku nie zostanie osiągnięte, jeśli żądać się będzie, by zjednoczone Niemcy wzięły udział w europejskiej wspólnoty obronnej”.

Podobne stanowisko zajęli dwaj inni byli kanclerze — Wirt i Luther. Tym samym tryb sporów czterech żyjących kanclerzy — poza von Papenem, który torował Hitlerowi drogę do władzy — wyrażają sprzeciw wobec zbrodniczych planów adenauerowskich. Nacisk mas odbił się również na stanowisku prawniczo-kierownictwa zachodnio-niemieckiej socjaldemokracji — SPD. Tzw. frakcja amerykańska w SPD, frakcja zwolenników remilitaryzacji i EVG, ponosiła na ostatnim zjeździe partii porażkę. Nie udało się próby zapobieżenia przez tę frakcję dyskusji nad remilitaryzacją. W wyniku dyskusji, frakcja amerykańska, składająca się m. in. z Maxa Bauera, Carlo-Schmidta, Willi Brandta, prof. Schillera, nie ośmieliła się wysunąć jawnego żądania zapobieżenia remilitaryzacji. Skryła się za Ollenhauerem, który wnioski w sprawie remilitaryzacji uzupełnił licznymi zastrzeżeniami.

W wypowiedziach Ollenhauera zaczęły dominować nowe akcenty. Kilka lat temu ówczesny przywódca SPD, Schumacher, żądał „koncentracji potężnych zachodnich sił zbrojnych na obszarze wzdłuż Łaby”, po to, by gdzieś nad Wisłą stoczyla rozstrzygająca bitwę. Jego następcą, Ollenhauer, oświadcza już, że „w naszym narodowym interesie leży utrzymanie pokoju”, i że „nie ma takiego żądania o charakterze naradowo-politycznym — bez względu na jego ciężar gatunkowy — dla realizacji którego mogłoby być usprawiedliwione starcie zbrojne”. Po prostu otwarcie i jawne popieranie polityki adenauerowskiej grozić może każdej partii politycznej w Niemczech zachodnich ustrajających wpływów.

Najlepszym dowodem tego były ostatnie wybory do parlamentu północnego Nadrenii-Westfalii, największej prowincji Niemiec zachodnich. W porównaniu z ostatnimi wyborami do Bundestagu, adenauerowska partia CDU straciła do przeszło milion głosów. „BONNER AUSSENPOLITISCHE KORRESPONDENZ” przyznała, że „wyniki wyborów w 1954 r. (w Westfalii-Nadrenii) wykazują, że ludność w masie swej zaczyna odsuwać się od „doktora Adenauera”.

Uoleczka dr Johna przeżyła się niewątpliwie do pogłębienia kryzysu adenauerowskiej polityki agresji i sily. „Zawiodła po prostu cała nasza demokracja” — przyznał organ przemysłowców trzeńskich „Industriekurier”. Jeszcze silniej zaczęła sobie wśród szerokich kół społeczeństwa zachodnio-niemieckiego torować drogę świadomość, do czego zmierzają waszyngtońsko-adenauerowskie plany. Coraz więcej ludzi zdobywa przekonanie, że to, co okazało się możliwe w sprawie Indochin, możliwe jest w Europie w myśl radzieckich propozycji utworzenia systemu zbiorowego bezpieczeństwa jest w pełni realne. I trudno odmówić racji głosowi zachodnio-niemieckiego burżuazyjnego dziennika „MITTELBAERISCHE ZEITUNG” który stwierdza, że „jeśli mocarstwa zachodnie chcą wycofać się ze sprawy Johna rozsądnie konkluzji, to powinny zrozumieć, że nie można na czas dłuższy liczyć na rozbięcie Niemiec, ponieważ zbyt wielu ludzi nie chce tolerować rozbięcia swej ojczyzny”.

E. D.

We Francji wzmagają się protesty przeciwko projektom utworzenia „europejskiej wspólnoty obronnej”

W ostatnich dniach przed debatą w parlamencie walka mas ludowych przeciwko projektom utworzenia „europejskiej wspólnoty obronnej” przybiera na sile.

Z całej Francji napływają do Rady Ministrów, Zgromadzenia Narodowego i do deputowanych niezliczone depesze i listy protestacyjne. Liczne delegacje protestują w imieniu narodu francuskiego przeciwko planom referowania w Zgromadzeniu Narodowym ratyfikacji układu o „armii europejskiej” domagając się jednocześnie pozytywnej odpowiedzi na propozycje Związku Radzieckiego w sprawie układu o bezpieczeństwie zbiorowym w Europie.

W Colombier (dep. Hauts Garonne) delegacja ludności udała się do mera — deputowanego SFIO Montela zapytując, czy utrzymuje swe negatywne stanowisko wobec „europejskiej wspólnoty obronnej”, zajęte podczas głosowania w komisji spraw zagranicznych. Montel zapewnił delegację, że nie zmienił swego stanowiska i wypowie się stanowczo przeciwko „armii europejskiej”.

Delegacja ludności miasta Montigny w departamencie Meurthe-et-Moselle udała się do mera, deputowanego MRP, Schaffa, który oświadczył: „Wiem, że jest to sprawa bardzo poważna. Nie wiem jeszcze, jakie zajmę stanowisko”.

Należy zaznaczyć, że dotychczas Schaff wypowiadał się otwarcie za utworzeniem „armii europejskiej”. W związku z propozycjami ZSRR, Schaff stwierdził, że nie jest im przeciwny. Dziwie się zresztą — powiedział — że rząd nie udzielił na nie dotychczas odpowiedzi.

Związki zawodowe CGT i „Force Ouvriere” w Montreuil rzuciły apel do ludności, wzywając ją do walki przeciwko „europejskiej wspólnoty obronnej”.

Kolejarze miasta Becon-les-Bruyeres podpisali petycję domagającą się odrzucenia przez parlament układu o „armii europejskiej”.

„Nie możemy się zgodzić na to, aby młodzież naszego kraju nosiła ten sam mundur i służyła w tej samej armii, co mordercy z Oradour-sur-Glane” — piszą do parlamentarzystów obrońcy pokoju miasta St. Denis.

Obrońcy pokoju departamentu Var wezwali ludność, aby w związku z dziesiątą rocznicą wyzwolenia Francji wysłała listy do premiera Mendesa-France’a z żądaniem położenia kresu ubrzązaniu odwettowców niemieckich.

Zarząd związku w specjalnym oświadczeniu gwarantuje strajkującym metalowcom poparcie w ich walce. Przedsiębiorcy bawarscy usiłują bezskutecznie złamać strajk metalowców bawarskich. Do ośrodków zamieszkałych przez robotników zakładów hutniczych „Wolf und Co” dyrekcja wysłała specjalny samochód, licząc na to, że robotnicy wrócą do pracy. Dotychczas jednak żaden ze strajkujących nie dał się nakłonić do podjęcia pracy. Solidarnie strajkują również metalowcy Weissenburga i Aschaffenburga.

Došlo do poważnych starć między policją a pikietami robotników z fabryki Zweiga, należącej do koncernu Siemens w Monachium. Westfali robotnicy wypowiedzieli się za podjęciem walki strajkowej o realizację wysuwanych postulatów, aby w ten sposób poprzeć strajkujących towarzyszy bawarskich.

Zarząd Główny Związku Pocztowców podał do wiadomości, że jeśli rozmowy w sprawie podwyżki płac między przedstawicielami związku a bońskim Ministerstwem Poczt nie dadzą pomysłowych rezultatów, Związek Zawodowy Pocztowców przystąpi do strajku. Wobec tego, że Związek Zawodowy Pracowników Komunalnych, Transportu i Komunikacji, aby podjąć wspólną akcję w obronie praw członków tych związków.

Rząd Adenauera odrzuca postulaty robotników tej galezi gospodarki uzasadniając to wykrętnie tym, że podniesienie płac musiałoby pociągnąć za sobą podniesienie taryf kolejowych, opłat za wodę, gaz i elektryczność.

Jak donoszą z Monachium, minister spraw wewnętrznych w rządzie bawarskim Hoegner wydał zarządzenie, że należy odciąć fundusze pomocy dla strajkujących, nadane przez robotników NRD. Decyzja Hoegnera przyjęta została przez metalowców bawarskich jako jeszcze jedna próba złamania strajku.

W NRD trwa zbiórka na fundusz solidarnościowy dla strajkujących towarzyszy zachodnio-niemieckich.

Hindusi zapowiadają wyzwolenie portugalskiej kolonii Diu na dzień 25 sierpnia

Jak donosi z Delhi agencja Reuters, sekretarz Hinduskiej Partii Socjalistycznej w stanie Sawasthra Jaswant Mehta ożniął gubernatorowi portugalskiej wyspy Diu, że ma opuścić kolonię przed dniem 25 sierpnia, kiedy to nastąpi przyłączenie wyspy do Indii. J. Mehta zaznaczył, że od dnia 25 sierpnia Diu nie będzie już uważana przez Hindusów za kolonię portugalską i zostanie w sposób pokojowy wyzwolona przez ochotników hinduskich.

Projekt ustawy o delegalizacji Partii Komunistycznej USA — wyrokiem na prawa obywatelskie

Przewodniczący nowojorskiej organizacji Komunistycznej Partii USA Gerson przekazał do publikowania prasie oświadczenie w związku z uchwałą Izby Reprezentantów, aprobującą projekt ustawy o delegalizacji partii komunistycznej.

„Bez żadnego sprawozdania, bez dyskusji — głosi oświadczenie — Izba Reprezentantów zatwierdziła maccarthystowski antyzwiązkowy i antykomunistyczny projekt ustawy będący bezapelacyjnym wyrokiem na prawa obywatelskie”.

Uchwała ta „przypomni niewątpliwie oburzonemu światu antykomunistyczną politykę Hitlera stanowiącą parawan, za którego ukryciem Hitler zlikwidował prawa wszystkich obywateli w Niemczech i prowadził agresywną wojnę za granicą”.

„Zorganizowane związki zawodowe występujące przeciwko wielu postanowieniom tego projektu ustawy — podkreśla oświadczenie — rozumieją, że stanowią one nie tylko demagogię przedwyborczą. Zdają one sobie sprawę, że ustawa ta jest wymierzona przeciwko wszystkim związkom zawodowym...”

Ten polityczny projekt ustawy nie nabrał jeszcze mocy prawnej. Amerykanie popierający konstytucję USA mają jeszcze czas, by zakomunikować swym przedstawicielom w Kongresie i prezydentowi, że występują przeciwko temu projektowi ustawy”.

Oficjalnie tekst propozycji Mendesa-France’a nie został opublikowany. Sądząc jednak z doniesień prasy, „poprawki” zaproponowane przez premiera nie zmieniają istoty układu o „europejskiej wspólnoty obronnej”. W pewnych kołach krajów, których parlamenty już ratyfikowały układ propozycje te wywołały „niezadowolenie”.

Konferencja brukselska rozpoczęła się pod znakiem wzmocnienia presji Stanów Zjednoczonych na Francję. Prezydent USA Eisenhower złożył na ostatniej konferencji prasowej oświadczenie, w którym zwrócił uwagę na „poważne konsekwencje”, jakie groziłyby Francji, gdyby odleciała nadal ratyfikację układu paryskiego. 18 bm. przybył do Paryża przewodniczący senackiej komisji spraw zagranicznych USA Wiley, by przeprowadzić rozmowy z politykami francuskimi i zbadać na miejscu widoki ratyfikacji układu o „europejskiej wspólnoty obronnej”.

W ciągu środy w Brukseli zebrali się prawie wszyscy uczestnicy konferencji. Tegódnia odbyły się wstępne posiedzenia.

Znany też reakcyjny ustawodawca Smitha, Tafta-Hartley’a, Mac Carrana, który wymierzone są w niedzne resztki swobód burżuazyjno-demokratycznych. Ale o tym „reformatorzy” z „American Magazine” wolą nie wspominać. Nie wiemy, jaka kara spadnie na człowieka, który „bezlitośnie” strzeźlił żabę w dzień świąteczny. Nie jest nam wiadome, jaką karę przewiduje ustawodawstwo amerykańskie dla obywatela miasta Detroit, który pozwolił sobie usiąść na środku jezdni i zagłębił się w czytaniu „comic’ów”. Wiemy za to dobrze, że jeśli w stanie Alabama mutant ożeni się z białą kobietą, to ma i żona pójść do więzienia na okres od 2 do 7 lat. Wiadomo nam także, że człowiek, który ośmielił się skrytykować jakakolwiek ustawę o dyskryminacji rasowej, podlega w stanie Mississippi karze więzienia do sześciu miesięcy.

Wszystko to nie raz bynajmniej reaktorów „American Magazine”. Nie wywołuje z ich strony najmniejszej reakcji. Anegdotkami o owadach i królikach czasopiśmo to otumania społeczeństwo amerykańskie, stara się odwrócić jego uwagę od istotnych problemów, od prawdziwego obrazu rzeczywistości amerykańskiej. Bajdurząc trzy po trzy o ustawach, ograniczających „prawa” kur i psów, czasopiśmo usiłuje skierować na inne tory niezadowolone, jakie będą ustawy godzące w prawa obywateli USA.

Polityka Stanów Zjednoczonych zagraża bezpieczeństwu narodów Azji

Prasa chińska, omawiając zapowiedź konferencji na Filipinach, której celem jest utworzenie bloku wojennego krajów Azji południowo-wschodniej, potępia jednocześnie agresywne plany amerykańskich kół rządzących i podkreśla, że plany te poważnie zagrażają pokojowi i bezpieczeństwu narodów azjatyckich.

Agresywny charakter montowanego przez Stany Zjednoczone bloku — pisze dziennik „ZENMINZIBAO” — jest oczywisty, mimo że Amerykanie usiłują dowiedzieć, że ten blok jest organizacją mającą rzekomo na celu „utrwalenie pokoju w Azji południowo-wschodniej i w zachodniej strefie Oceanu Spokojnego”. Blok ten, nazwany przez amerykańskie kół rządzące SEATO, jest sojuszem wojskowym wymierzonym przeciwko Chinom, a jednym z jego celów jest stordowanie uchwał konferencji genewskiej w sprawie Indochin.

Kraje azjatyckie — stwierdza „Zenminzibao” — sprzeciwiają się stanowczo utworzeniu SEATO. Świadczy o tym fakt, że ze wszystkich krajów azjatyckich jedynie marionetkowe rządy Szyam i Filipin zgadzają się doń przystąpić. Dziennik „GUANMINZIBAO” podkreśla, że mająca się rozpocząć 6 września konferencja filipińska kryje w sobie poważnie niebezpieczeństwo dla narodów azjatyckich.

Dzienniki hinduskie zamieszczają liczne artykuły, w których potępiają amerykańskie plany zmontowania bloku krajów Azji południowo-wschodniej (tzw. SEATO). Dziennik „HINDUSTAN TIMES”, który jest powszechnie uważany za półoficjalny organ rządu hinduskiego, pisze m. in.: „Jest rzeczą zdumiewającą, że dziś jeszcze państwa zachodnie wyobrażają sobie, iż mogą decydować o losie krajów azjatyckich bez zgody tych krajów. Kraje Azji południowo-wschodniej potrzebują przede wszystkim pokoju i poprawy sytuacji materialnej swych narodów, a nie broni i bloków wojskowych. Kraje azjatyckie potrzebują miasta, a nie armat”.

Przyjęcie w ambasadzie Republiki Indonezyjskiej w Moskwie

Agencja TASS podała: 17 sierpnia ambasador Republiki Indonezyjskiej w ZSRR R. Subandrio wydał przyjęcie z okazji dnia proklamowania republiki.

Wśród gości na przyjęciu obecni byli N. A. Bułganin, L. Kaganowicz, M. G. Pierwuchin, M. Z. Saburov, przewodniczący Rady Ministrów RFSSR A. M. Puzanow, ministrowie ZSRR B. P. Bieszczyk, W. P. Jeliutkin, A. G. Zwieriew, I. G. Kabanow, S. M. Tichomirov, pierwszy zastępca ministra spraw zagranicznych ZSRR A. A. Gromyko, ambasador ZSRR w Republice Indonezyjskiej D. A. Zukow, i inni.

Na przyjęcie przybyli również przedstawiciele organizacji społecznych, prasy oraz świata kultury i nauki.

Prześladowania związków zawodowych w Gwatemali

W organie kongresu przemysłowców związków zawodowych (CIO) „Cio News” opublikowano artykuł jednego z kierowników międzynarodowej sekcji CIO, Daniela Benedikta, który pisze o prześladowaniu przez gwatemalską kłkę wojskową mas pracujących i związków zawodowych w Gwatemali oraz o próbach odebrania chłopom praw, które uzyskali dzięki ustawie o reformie rolnej.

Robotników, o których wiadomo, że sympatyzowali ze związkami zawodowymi, zwalnia się masowo z pracy. Około 8 tysięcy robotników zostało uwiecznionych. D. Benedikt podkreśla, że jednym z pierwszych kroków nowego rządu Armasa było odebranie prawa głosu wszystkim analfebom w Gwatemali.

Nowa ustawa rolna nie tylko zahamowała rozdział ziem nie uprawianych między najbiedniejszych chłopów, lecz dała także bogatym obszarnikom możliwość wszczynania procesów o zwrot ich dawnych gruntów.

Właściciele fabryk skorzystali z obalenia rządu Arbenza by zwolnić z pracy robotników, których jedyną „brodnią” było to, iż pracowali aktywnie w związkach zawodowych lub występowały przeciwko obniżce płac. Wielu takich robotników wtrącono do więzienia.

Trust „United Fruit Company” stanął na czele reakcyjnej kampanii sporządzania czarnych list działaczy związkowych, którzy mają być zwolnieni z pracy.

Ze sportu Moskwa — Warszawa 3:1

Piłkarska reprezentacja Warszawy rozegrała w środę 16 bm. w Moskwie mecz z reprezentacją stolicy ZSRR, przegrywając po dobrej grze 1:3 (1:1).

Po serdecznym powitaniu drużyn sędzia bułgarski Takow doł mecz rozpoczął gry. W 19 min. Moskwa zdobywa pierwszą bramkę. W 37 min. ostry strzał Cieslika znajdujący drogę do bramki. Stan meczu 1:1 utrzymuje się do przerwy.

Wzmianko boisk tempo gry wzrasta. Wkrótce z rzutu karnego, egzekwowanego przez Sainikowa, gospodarze zdobywają drugą bramkę. Polscy gracze amblieni starając się poprawić wynik, jednak atak Warszawy nie może sforsować twardej obrony drużyny moskiewskiej iub też groźne strzały Cieslika i Trampira broną i powodzeniem Jaszin. Pod koniec meczu do głosu dochodzi znowu drużyna moskiewska i po jednym z ataków Sainikow ustala wynik meczu 3:1 dla Moskwy.

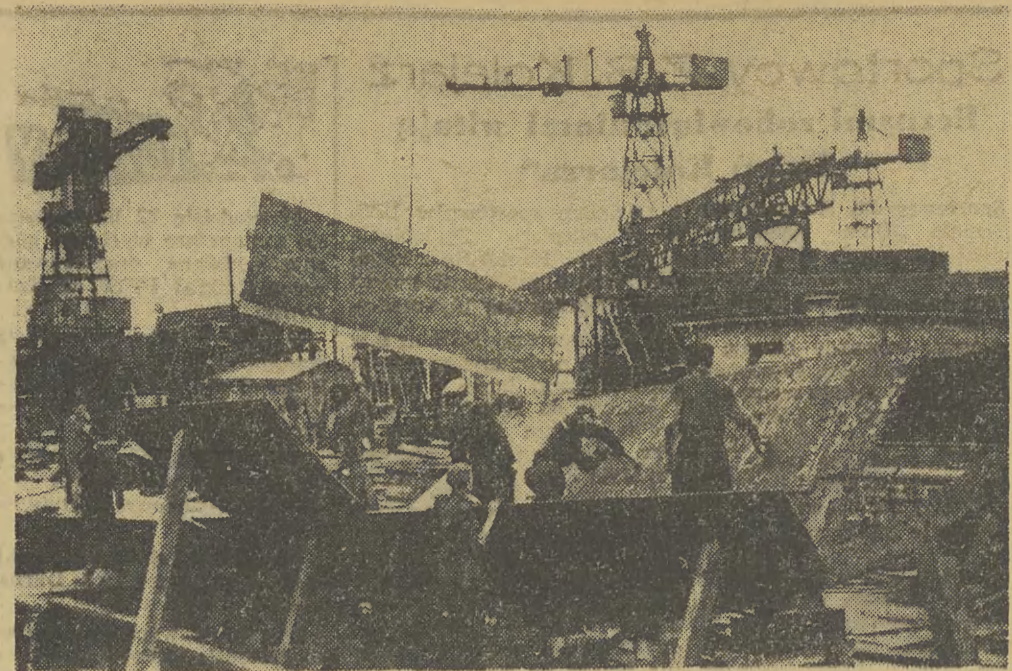
ZWYCIESTWO HONVEDU SZTOKHOLM Węgierska drużyna piłkarska Honved w pierwszym meczu w Szwecji grała w Norrköping z miejscowym FC. Wygrz wystrali 5:0, a strzelcami bramki byli Puskas — 2 oraz Kocsis, Bozisk i Csikbar.

„Reformatorzy” z „American Magazine”

W ostatnim numerze tego czasopiśma, „American Magazine”, opublikowano artykuł, w którym autorzy, zwracając uwagę na „niebezpieczny” kierunek polityki amerykańskiej, domagają się „reformy”. Artykuł ten, podpisany przez „reformatorów” z „American Magazine”, wywołuje w Ameryce wielkie zainteresowanie. Nie wiemy, jaka kara spadnie na człowieka, który „bezlitośnie” strzeźlił żabę w dzień świąteczny. Nie jest nam wiadome, jaką karę przewiduje ustawodawstwo amerykańskie dla obywatela miasta Detroit, który pozwolił sobie usiąść na środku jezdni i zagłębił się w czytaniu „comic’ów”. Wiemy za to dobrze, że jeśli w stanie Alabama mutant ożeni się z białą kobietą, to ma i żona pójść do więzienia na okres od 2 do 7 lat. Wiadomo nam także, że człowiek, który ośmielił się skrytykować jakakolwiek ustawę o dyskryminacji rasowej, podlega w stanie Mississippi karze więzienia do sześciu miesięcy.

Wszystko to nie raz bynajmniej reaktorów „American Magazine”. Nie wywołuje z ich strony najmniejszej reakcji. Anegdotkami o owadach i królikach czasopiśmo to otumania społeczeństwo amerykańskie, stara się odwrócić jego uwagę od istotnych problemów, od prawdziwego obrazu rzeczywistości amerykańskiej. Bajdurząc trzy po trzy o ustawach, ograniczających „prawa” kur i psów, czasopiśmo usiłuje skierować na inne tory niezadowolone, jakie będą ustawy godzące w prawa obywateli USA.

W STOCZNI GDAŃSKIEJ



Budowa nowej jednostki typu trawler w Stoczni Gdańskiej. Na zdjęciu: brygada mistrza montażu — Zimnego przy pracy. CAF — fot. Ukłejewski

Z ŻYCIA PARTII

Dlaczego w Podzespółach i gdzie indziej...

Gdyby spytać jakiegokolwiek aktywistę partyjnego, która z transmisji partii do mas jest najważniejsza — każdy odpowie bez wahania — związki zawodowe. To samo powiedzieliby towarzysze z ZAKŁADÓW WYTWORCZYCH PODZESPÓŁÓW TELEKOMUNIKACYJNYCH W KRAKOWIE. Pytanie jednak, dlaczego zarówno w tych zakładach, jak i w wielu innych pracujących w Podzespółach, wprawiliby towarzysze w lekkie zakłopotanie. No, bo jak tu się przynajmniej w wielu zakładach, jak i w wielu innych pracujących w Podzespółach, wprawiliby towarzysze w lekkie zakłopotanie. No, bo jak tu się przynajmniej w wielu zakładach, jak i w wielu innych pracujących w Podzespółach, wprawiliby towarzysze w lekkie zakłopotanie.

nie oceniać pracę organizację związkową począwszy od Rady Zakładowej poprzez wszystkie ognia i komisje związkowe, kontrolować czy konkretne uchwały powzięte w wyniku tej oceny zostały wcielone w życie.

Jak to wygląda w praktyce Podzespół? — Nasza praca ze związkami jest niesystematyczna, dorywcza, a więc — słaba — stwierdził tow. MAZGAJ, I sekretarz podstawowej organizacji.

Praca organizacji partyjnej ze związkami ogranicza się w Podzespółach w zasadzie do sześciu: Komitet Zakładowy — Rada Zakładowa, dociera jeszcze czasem do szczebla oddziału, ale prawie zupełnie nie widać jej w grupach związkowych i w pracy z poszczególnymi związkowcami.

I tak jest rzeczywiście. Od stycznia br. do chwili obecnej na posiedzeniach egzekutywy KZ nie analizowano ani razu pracy Rady Zakładowej, czy którejś z rad oddziałowych, raz tylko była mowa o działalności komisji KO i to z okazji przygotowań do uroczystości 10-lecia. Ani razu nie analizowano pracy towarzyszy partyjnych w związkach. Podobnie w planach pracy podstawowej organizacji partyjnej problemy związkowe mają bardzo nikielne odbicie. Bywa tak np. że w ciągu dwóch, trzech miesięcy w planach tych problemy związkowe w ogóle nie są uwzględniane. — Nie znaczy to oczywiście, że komitet zakładowy nie interesuje się organizacją związkową — owszem, wysłuchuje przecież co jakiś czas sprawozdania przewodniczącego Rady Zakładowej, udziela w zależności od potrzeb instrukcji czy radzie, czy jakiegumś aktywistę związkowemu, zajmując się pracą którejś z komisji, gdy działalność jej jest szczególnie potrzebna w danym momencie; ale taki styl pracy wskazuje na brak systematyczności i niewiedzenie perspektyw w kierownictwie partyjnym organizacji związkową, potwierdza, że praca ta jest dorywcza i często powierzchowna.

Innym, niezmiernie ważnym momentem kierownictwa partyjnego związków jest praca z aktywnymi. Zarówno w Radzie Zakładowej, w radach oddziałowych, w komisjach czy grupach związkowych są członkowie partii, za których właśnie pośrednictwem komitet zakładowy kieruje organizacją związkową. W tej pracy z aktywnymi chodzi przede wszystkim o systematyczny instruktaż dla towarzyszy pracujących w związkach o przydzielanie im zadań partyjnych a także o stałą kontrolę ich pracy w związkach.

Inną formą pracy z aktywnymi partyjnym w związkach są narady, przeprowadzane przez komitet zakładowy z zespołem partyjnym przy Radzie Zakładowej. Ale zespół partyjny przy Radzie Zakładowej w Podzespółach nie ma dotąd zupełnie żadnych form pracy, bo według słów towarzyszy: „nie było nastawienia z KM ani z KW”. A przecież kierowanie związkami poprzez zespoły partyjne — ważny moment partyjnego kierownictwa tą transmisją zapobiega komendowaniu spręża rozwojowej aktywności i inicjatywy członków partii, aktywności całej masy związkowców. Jedną z form kierownictwa partyjnego związków mogą być wspólne narady przewodniczących rad oddziałowych i sekretarzy organizacji oddziałowych.

Pracę nie tylko z istniejącym już aktywnym, ale także pracę nad wychowaniem nowego, właśnie spośród związkowców, w Podzespółach są tacy towarzysze, jak np. Wójcik, czy Bobicka, którzy swoją aktywną pracą w związkach zasłużyli na przyjęcie ich do partii, ale rezerwy aktywności i ofiarności tkwiące jeszcze w tak poważnej masie związkowców jaka jest w Podzespółach są daleko jeszcze nie wykorzystane.

Ważnym dla przykładu mężów zaufania. Jest ich w zakładach około 50. Ale prócz tego, że uczestniczą w odprawach zwoływanych przez Radę Zakładową, nie prowadzi się z nimi żadnej pracy ideologicznej. Dość powiedzieć, że tylko trzech spośród nich i to trzech członków partii uczestniczy w szkoleniu partyjnym. Nieliczni tylko mężowie zaufania pracują dobrze, tak jak np. tow. Wołoszyn, — na ogół pracują słabo. Podobnie słaba jest praca ideologiczna z członkami komisji związkowych. W szkoleniu związkowym bierze wprawdzie udział około 30 proc., ale cyfra ta nie jest świadectwem sukcesu, a sam poziom i treść szkolenia niewyśoki.

Jakże poszerzyłby się aktyw Zakładów, iluż nowych, produkujących w pracy zawodowej i społecznej towarzyszy zasiliłby szeregi organizacji partyjnej, jak podniosłaby się aktywność całej załogi, jej poziom polityczny i kulturalny, gdyby wszystkie te rezerwy zostały wykorzystane należyście!

Wzrost masowej rezerwy tkwiących w masach związkowych dla urzeczywistnienia programu partii, programy dobrobytu — jest również kierownictwem związkami zawodowymi. Na tym m. in. polega zbliżenie partii do mas, i ugruntowanie jej kierowniczej roli w masach.

Przystępując do ulepszenia kierownictwa partyjnego organizacji związkową, towarzysze z Podzespółów powinni o tym pamiętać. M. THAU

Kto przejeżdża przez powiat nowotarski od strony tzw. obniżenia piądzkowsko-odrowskiego tj. na drodze między Rabą Wyżną a Czarnym Dunajcem — zauważy znaczną powierzchnię ubogich łąk i pastwisk — prawie nieużytków. Mimowolnie narzuca się mu pytanie: czy możliwe jest tu, na Podhalu, przy tak gęstym zaludnieniu i ogromnym braku ziemi, stoczności pól, istnienie obszarów idących w setki, a nawet tysiące hektarów, które można nazwać nieużytkami?

Niezagospodarowanie tych powierzchni, to spuścizna po tamtych czasach, które zmuszały chłopów polskiego emigrować do Ameryki lub sezonowo do Prus, kazały im głodować w domu, a nie stworzyły warunków do pracy w kraju i do urzędzenia gospodarstwa stosownie do wymagań postępu i kultury.

Czy wiecie, że...

...OBNIŻENIE tylko o 1 procent kosztów wytwarzania w Krakowskiej Fabryce Wyrobów Metalowych produkującej 10-tyśki roczne autobusy sumę wypracowaną na wyposażeniu w 10-tyśki ok. 450 kombinów zbożowych.

...GDYBY W HUTACH surowcowych, podległych Centralnemu Zarządowi Przemysłu Hutylnego, skrócono średnie remonty pieców martenowskich tylko o jeden dzień, pozwoliłoby to wyprodukować rocznie około 10 tys. ton stali więcej.

...Z 1 KILOGRAMA szmat linianych można wyprodukować 20 tys. bibulek papierosowych. Gdyby każda rodzina w Polsce zebrała dodatkowo 1 kg szmat wełnianych, to można by z nich wyprodukować 1.440 tys. metrów wysokogatunkowego materiału ubraniowego.

...BLISKO 40 tys. hechemków sibiła „lubelskiego” można by zakupić za sumy, które gólarze warszawscy postawili na odbytyj niedawno naradzie — zoszczędzić do końca br.

...W I PÓŁROCZU br. pałace elektrowni „Bydgoszcz-Machocze”, „Gdynia”, „Wrocław”, „Elbląg” i innych, podległych zarządowi energetycznemu okręgu północnego, zmniejszając zużycie węgla na wyprodukowanie jednej kilowatogodziny tylko o kilka gramów — zoszczędził 2.668 ton polnowartościowego węgla. Jest to ilość paliwa, którą można

wytworzyć energią elektryczną, na przeciętne miesięczne zużycie dla ponad 85 tys. mieszkańców.

...ZMNIJSZENIE o 1 proc. ilości odpadków w tkalniach przemysłu bawełnianego pozwoliłoby wyprodukować dodatkowo z tej samej ilości przędzy ok. 5 milionów metrów (kancin rocznie więcej, tj. ilość z której można by dodatkowo uszyć 1.250 tys. sukienek damskich lub 1,5 miliona koszul męskich.

...ZAŁOGI Wleślawskich i Fordońskich Zakładów Ceramiki Budowlanej w I półroczu br. zoszczędziły 825 ton wysokowartościowego węgla. Wykoleją węgla można wypalić dodatkowo ponad plan 8 milionów cegieł.

...ZWIĘKSZENIE ładowności wagonu przeciętnie o 100 kg pozwoliłoby kolejnictwu przewieźć o ok. milion ton towarów więcej tą samą liczbą wagonów. Oszczędność osiągnięta w ten sposób w pracy parowozów na węgiel, obsługa itp. wyniosłaby 10 milionów zł.

...ZAKŁADY METALOWE „Warszawa” rozpoczęły niedawną produkcję specjalnych przyrządów pomiarowych dla przemysłu łożysk tocznych. Koszty wytwarzania tych przyrządów są jednak bardzo wysokie. Fabryki łożysk muszą płacić za jeden przyrząd tyle, ile kosztuje samochód osobowy „Warszawa”.

Racze „mateczniki”

Przed kilku laty jeszcze rybak z zespołu PGR w Charzykowie pow. Chojnice nie zajmował się hodowlą raka żarbeniowego, a podczas połowów w okresie ochronnym chwytane i spodziewające się potomstwa samice wrzucał po prostu z powrotem do wody.

Przed trzema jednak laty rybak charzykowski wpadł na pomysł, który zapoczątkował hodowlę raków na szerszą skalę. Urządził on specjalne tzw. rowy racane, do których wpuszczał wszystkie złowione, spodziewające się potomstwa samice.

Dość trudu włożyli rybacy z Charzykowa, aby w tych racanych matecznikach stworzyć jak najlepsze warunki. Przez rowy przepływa np. stała świeża woda, a z dachówek zbudowano dla samic wygodne kryjówki.

Racze mateczniki dały rybakom z Charzykowa podwójnie korzyści. Już obecnie bowiem mogą oni lepiej niż poprzednio zapobiegać rynekowi w raki, bez trudu wylawiając samice, co odchowaniu potomstwa. Ponadto dzięki matecz-

nikom unika się niemal zupełnie strat wśród młodych, nieprzygotowanych do życia raków. Dzięki hodowli matecznika straty wśród młodych raków zmniejszyły się bowiem o ok. 90 proc.

Nowe zabawki z tworzyw sztucznych

Ostatnio przemysł guzikarsko-galanteryjny rozpoczął produkcję szeregu estetycznych zabawek z tworzywa sztucznego, tzw. polistyrenu. Nowe zabawki ukazywały się w sprzedaży i cieszą się dużym powodzeniem wśród najmłodszych obywateli.

M. in. wśród nowych zabawek znajdują się gitary, nakrycia na stół, przybory kuchenne, samochodziki itp.

Prócz zabawek ukazywały się w sprzedaży poszukiwane dotąd na rynku oprawki do okularów i grzebienie produkowane z odpadków stalonych. Centrala Handlowa Przemysłu Chemicznego obiecuje też dostarczenie w najbliższym czasie na rynek większej ilości poszukiwanych pierścieni gumowych do ślów „Wecka” oraz estetycznych wykonanych z tworzyw sztucznych koszy do płukania owoców i warzyw. Kosze te służą jednocześnie jako torby do zakupów.

250 gatunków tulipanów

W Instytucie Hodowli i Aklimatyzacji Roslin w Pulańcu hoduje się m. in. 250 odmian tulipanów i 25 odmian hiacyntów.

W zakładzie prowadzone są również doświadczenia zmierzające do uzyskania nowych odmian kwiatu tulipana. Obecnie prowadzone są prace przygotowujące do wysadzenia odpowiednio posegregowanych cebulek do gruntu.

340 tys. egzemplarzy „Pamiętki z celulozy”

Wyrobniona Nagrodą Państwową znakomita powieść Igora Nowyżyńskiego „Pamiętka z Celulozy” cieszy się wielką, prawie nie notowaną dotąd, poczytnością wśród naszego społeczeństwa i za granicą. — Ostatnie, siódme z kolei, wydanie tej książki, jakie ukazało się nakładem „Czytelnika”, jest prawie już na wyczerpaniu. Łączny nakład „Pamiętki z Celulozy” osiągnął w Polsce cyfrę 340 tys. egzemplarzy. — Powieść ta została przetłumaczona na języki rosyjski, niemiecki, bułgarski, czeski, słowacki, rumuński i węgierski.

Dr Mieczysław Nowak Instytut Zootechniki w Krakowie

Gromada Dział dała przykład

gdyż trzeba było pokonać wiekowe przesady, przekonać chłopów, że jednak na tym terenie może powstać dobra łąka lub pastwisko, że da ono wówczas plon kilkakrotnie wyższy od obecnie zbieranego.

Wstępnych pracach przygotowawczych, w których na małych polkach wykazano, że jednak melioracja i zagospodarowanie są tu możliwe — przystąpiono w r. 1952 do robót na większą skalę. Melioracja objęła najpierw tereny należące do wsi Dział tj. około 80 ha. Prowadzący roboty na zlecenie Rejonowego Kierownictwa Robót Wodno-Melioracyjnych w Nowym Targu inż. Bronisław Gal nie zalaował trudu, by wykazać, że melioracja techniczna jest podstawą całego gospodarstwa łąkowego. Wprowadzając na użytkach tych gospodarstwo wodno melioracyjne, inżynier Gal nie zalaował trudu, by wykazać, że melioracja techniczna jest podstawą całego gospodarstwa łąkowego. Wprowadzając na użytkach tych gospodarstwo wodno melioracyjne, inżynier Gal nie zalaował trudu, by wykazać, że melioracja techniczna jest podstawą całego gospodarstwa łąkowego.

Funkcjonowanie rowów przy właściwej ich konserwacji tj. pilnowaniu, aby się nie zamulały, daje gwarancję skuteczności wszystkich zabiegów rolniczych, a głównie nawożenia.

Rolniczego zagospodarowania tj. obsiewu wzgl. podsewu odpowiednio dobranych mieszanek traw i koniczyn, dokonano w r. 1953 pod kierunkiem instruktora łąkowego inż. Marii Kraj. Każdy z chłopów wykonywał uprawę oddzielnie na takim samym kawałku zmeliorowanego obszaru. Te pierwsze próby mimo swej wadliwej organizacji dały jednak pod względem doświadczeń dobre rezultaty. Wszyscy rolnicy z gromady Dział otrzymali takie same ilości nawozów i nasion do zagospodarowania pastwisk. A jednak łąki są jakby mozaiką różnych plonów, tak co do wysokości jak i jakości. Jeśli wszyscy podziwiają stan działek zagospodarowanych np. przez rolników: Stanisława Dziombę, Stanisława Bielańskiego, Wojciecha Galla, Stanisława Jasienię, to każdy zauważa również, że np. Wojciech Żółtek ma łąkę zachwaszczoną, a Jan Maśnica jeszcze nie bardzo dba o rowy, co na pewno nie wpłynie dobrze na plonowanie jego łąki w latach przyszłych. Teraz, gdy plony na

Z KRAJU RAD Tam, gdzie ropa tryska z morskiego dna

W powietrzu rozległ się krótki świst: na ten sygnał, dany przez milicjanta, samochody stanęły...

Sędzisz zapewne czytelniku, że idzie tutaj o scenę rozgrywaną gdzieś na ulicach wielkiego miasta. Nie — posłuchaj więc:

W odległości 100 kilometrów od brzoju, na otwartym morzu, żyją i pracują ludzie dobywający ropę naftową z dna Morza Kaspijskiego. Tutaj, na stalowych słupach powstały całe wyspy, a na nich ulice zabudowane dwupiętrowymi obiektami; wśród nich domy mieszkalne, sklepy, stołówki, składy. Nieco dalej przystają przyjmująca ładunki z odległego brzoju, elektrownia, stacje pomp, ogromne zbiorniki i wieże wiertnicze.

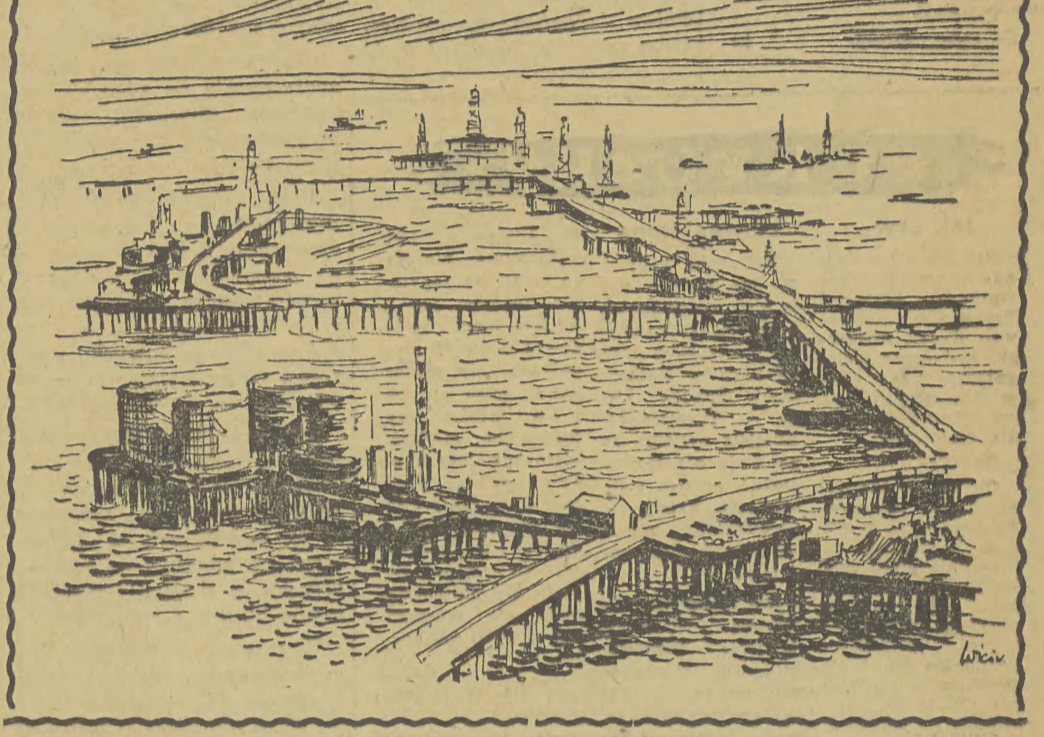
Dziesiątki kilometrów ciągnie się droga-pomost, po której krąży ciężarowe samochody i ciągniki. A naokoło — mniejsze i większe łodzie motorowe, podjeżdżają pływające dźwigi używane do montażu stalowych wysp, stąd wreszcie odchodzą statki-tankowce z ładunkiem ropy naftowej.

I pomyśleć, że jeszcze cztery lata temu nie było tu ani stalowych wysp, ani domów, ani szybów naftowych — tylko nagie grzbiety skał, o które rozbiła się morze. W ich sąsiedztwie właśnie radzieccy geolodzy odkryli bogate złoża ropy naftowej. Od tej chwili zdarzenia potoczyły się wartkim potokiem. W styczniu 1949 roku na skalistych grzbiatach wyładował pierwszy „desant” budowniczych; a potem, niczym w filmie, zmieniły się obrazy mówiące o harcie i pomysłowości ludzi radzieckich, którzy w niezmierzonych trudnych warunkach, nie oszczędzili sił i energii, by dać narodowej gospodarce nowe zasoby płynnych paliw.

„Trzeba było stu dni w poręczymu dążeniu do wytkniętego celu, by wreszcie wytrysnął pierwszy strumień ropy. A ile trzeba było pomysłowości i poświęcenia — tak poświęcenia — by w głębi morza zbudować całą arterię komunikacyjną, drogę na stalowych falach. ...I pamiętny dzień 25

kwietnia 1953 roku, kiedy to pożar, powstały przy niespodzianym wytrysku ropy i gazu, zagrażał domom, wieżom, zbiornikom, wyszkiełcom, co z takim trudem zbudowali ludzie radzieccy; ale plomieniem zagroził drogę kaspiejskiej ropy — ich walogodzinna, bohaterowska walka z żywiołem zakończyła się jeszcze jednym zwycięstwem.

Signal milicjanta tylko na moment ustrzymał ruch na drodze-pomostie; nie pomogły tłumaczenia kierownicy — naruszył porządek jednokierunkowego ruchu i musiał dostosować się do obowiązujących przepisów jazdy. Jeszcze chwila i samochody ruszą w drogę. — Wiozą ładunki dla ludzi, których zbliżyła i acemontowała praca — Azerbejdżanie, Rosjanie, Gruzini, Ormianie, Ukraińcy — przedstawiciele różnych narodów wielkiego Kraju Rad — i tu, w morskich kopalniach, zaczęli swe wysiłki wspólnie poskromili żywioł, by pomnożyć bogactwa umiłowanej ojczyzny. (k)



Polska uczestniczy w konkursie w Budapeszcie

We wrześniu br. w Budapeszcie odbędzie się „międzynarodowy konkurs odzieży” z udziałem Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej. W konkursie tym po raz pierwszy będzie uczestniczyła także Polska. Każdy z uczestniczących w konkursie projektantów przedstawi 30 modeli, obejmujących niemal wszystkie rodzaje odzieży.

„Na jednym przykładzie — o kontroli wykonania”

W dniu 28 maja br. na łamach naszej Gazety ukazał się w pozycji „Z życia partii” artykuł pt. „Na jednym przykładzie o kontroli wykonania”. W artykule tym, na przykładzie uchwały podjętej przez egzekutywę KP-Chrzanów w sprawie organizacji gminnej w Babicach, pokazana jest w sposób krytyczny praca nad realizacją tej uchwały w terenie oraz braki i słabości kontroli wykonania.

Przed kilku dniami otrzymaliśmy list z KP w Chrzanowie, w którym Komitet ustosunkowuje się do krytyki zawartej w artykule.

„Artykuł, trzeba przyznać, pokazał nam braki — czytamy w liście — nie tylko w słabej kontroli wykonania uchwał, lecz również w niedostatecznym opracowywaniu wniosków. Tak więc wytknięto w „Gazecie” braki pomogły nam w poważnym stopniu usunąć niedociągnięcia w naszej dotychczasowej pracy.

Artykuł omówiliśmy z pracownikami Komitetu Powiatowego oraz sekretarzami KG i podstawowych organizacji partyjnych...

Ponadto Komitet Powiatowy zorganizował naradę aktywu gminnego w Babie, by zorientować się w dotychczasowym przebiegu realizacji uchwały. Następnie na posiedzeniu KG oceniano realizację poszczególnych wniosków i powołano grupę aktywu odpowiedzialną za skonkretyzowanie tych wniosków i dostosowanie ich do możliwości poszczególnych organizacji gromadzkich.

Sekretarz KG-Babice słożył już na ten temat sprawozdanie na posiedzeniu Wydziału Organizacyjnego KP. Dalsze działania — to systematyczna realizacja planu pracy KG, opracowanego przy współudziale jednego z członków KP, w oparciu o uchwałę.

Są już nawet pierwsze wyniki na nowo ustawionej pracy i ścisłej kontroli wykonania: znacznie wzrosły wpływy ze składów partyjnych, założono grupę kandydatką w grom. Kozkochow, a organizacja gromadzka w Zagórzu wznowiła się o 5 nowych kandydatów. Bardziej ofensywna i ofiarna praca aktywu gminnego i gromadzkiego w Plazie doprowadziła ostatnio do założenia spółdzielni produkcyjnej, wokół której pracowano już od dłuższego czasu.

„Nie znaczy to, że zrobiliśmy już wszystko — czytamy w zakończeniu listu — musimy w dalszym ciągu wzmacniać pracę polityczną wokół realizacji podjętej uchwały, by tym samym umocnić organ ząbiej babcie, lepiej przygotować do wykonywania zadań narkolejnych przez II Zjazd Partii.”

Wieczór w Klubie TPPR

W związku z przygotowaniem do Międzynarodowego Przeglądu Polsko-Radzieckiej Wojewódzkiej TPPR...

W wieczorze wystąpi Halina Czerny-Stefańska.

Wstęp za zaproszeniami, które wydaje Wojewódzki Klub TPPR.

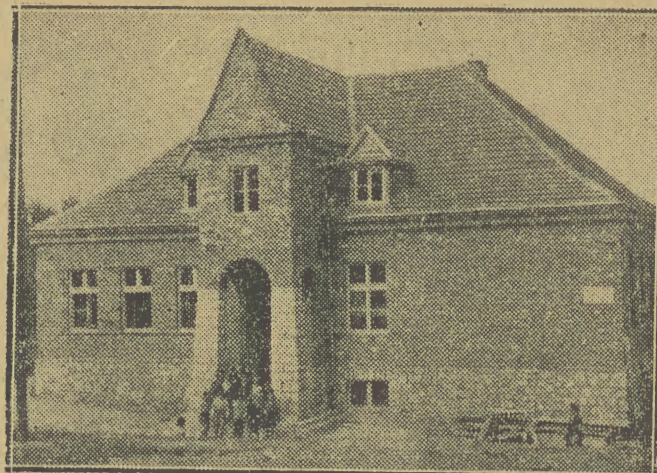
Żle się dzieje w lakierni CPLiA w Świątyniach Górnych

Sprawa bezpieczeństwa i higieny pracy w każdym zakładzie - to chyba bezsprzecznie jedna z najważniejszych...

Pracownicy tej lakierni na skutek wadliwej wentylacji są zmuszeni do wdychania rozpylanego acetanu i lakieru...

Czy rado zakładu nie ma w tej sprawie nic do powiedzenia? Na pewno ma, a fakt, że się nie zajął do tej pory sprawami...

Szkoły czekają na młodzież



Już za dwa tygodnie rozpoczyna się nowy rok szkolny. Dziwią się stojące pustką korytarze i klasy...

Na zdjęciu: niedawno zbudowana nowa szkoła w Kurdwanowie.

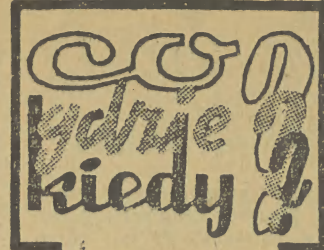
Dziewczęta z Polonii Francuskiej

spędzały wakacje w Woli Justowskiej

Na kolonii w Woli Justowskiej w lipcu i sierpniu przebywały 49 dziewcząt z Polonii Francuskiej...

Wśród kolonistek są takie, które już nie po raz pierwszy spędzają w Polsce wakacje...

Chwile spędzone na kolonii uprzyjemniły im również odwiedzin krewnych, którzy przyjechali do nich z różnych stron Polski.



19 Sierpień Czwartek

SŁOWACKIEGO: nieczynny. STARY: nieczynny. POEZJI: nieczynny. GROTESKA: nieczynny.

APOLLO: „Przygodę na Morzu Czerwonym” godz. 16, 18, 20. SZTUKA: „Futro pana Królca”...

Uwaga! Obywatelkę, która nadesłała list podpisany inicjałami I. J. - ska, prosimy...

Mieszkańcy ul. Michałowskiego proszą... W Krakowie są różne ulice...

Smacznego... Krakowianie mają bardzo dobre apetyty.

W Krakowie są różne ulice: takie, które posiadają asfaltowe, piwnie wybrukowane jezdnie...

W czasie wroczystego wieczorku, który odbył się na zakończenie kolonii...

Wśród wroczystych nagród i zakończeniu części oficjalnej odbyła się część artystyczna...

W czasie wroczystego wieczorku, który odbył się na zakończenie kolonii...

Wśród wroczystych nagród i zakończeniu części oficjalnej odbyła się część artystyczna...

W czasie wroczystego wieczorku, który odbył się na zakończenie kolonii...

Wśród wroczystych nagród i zakończeniu części oficjalnej odbyła się część artystyczna...

W czasie wroczystego wieczorku, który odbył się na zakończenie kolonii...

Wśród wroczystych nagród i zakończeniu części oficjalnej odbyła się część artystyczna...

W czasie wroczystego wieczorku, który odbył się na zakończenie kolonii...

Wśród wroczystych nagród i zakończeniu części oficjalnej odbyła się część artystyczna...

W czasie wroczystego wieczorku, który odbył się na zakończenie kolonii...

Wśród wroczystych nagród i zakończeniu części oficjalnej odbyła się część artystyczna...

W czasie wroczystego wieczorku, który odbył się na zakończenie kolonii...

Wśród wroczystych nagród i zakończeniu części oficjalnej odbyła się część artystyczna...

W czasie wroczystego wieczorku, który odbył się na zakończenie kolonii...

Wśród wroczystych nagród i zakończeniu części oficjalnej odbyła się część artystyczna...

W czasie wroczystego wieczorku, który odbył się na zakończenie kolonii...

Wśród wroczystych nagród i zakończeniu części oficjalnej odbyła się część artystyczna...

W czasie wroczystego wieczorku, który odbył się na zakończenie kolonii...

18-20 MŁODA GWARDIA: „Czapajew” - godz. 15.30, 17.30, 19.30. STAL: „Baryleczki”...

19 Sierpień Czwartek

SŁOWACKIEGO: nieczynny. STARY: nieczynny. POEZJI: nieczynny. GROTESKA: nieczynny.

APOLLO: „Przygodę na Morzu Czerwonym” godz. 16, 18, 20. SZTUKA: „Futro pana Królca”...

Uwaga! Obywatelkę, która nadesłała list podpisany inicjałami I. J. - ska, prosimy...

Mieszkańcy ul. Michałowskiego proszą... W Krakowie są różne ulice...

Smacznego... Krakowianie mają bardzo dobre apetyty.

W Krakowie są różne ulice: takie, które posiadają asfaltowe, piwnie wybrukowane jezdnie...

W czasie wroczystego wieczorku, który odbył się na zakończenie kolonii...

Wśród wroczystych nagród i zakończeniu części oficjalnej odbyła się część artystyczna...

W czasie wroczystego wieczorku, który odbył się na zakończenie kolonii...

Wśród wroczystych nagród i zakończeniu części oficjalnej odbyła się część artystyczna...

W czasie wroczystego wieczorku, który odbył się na zakończenie kolonii...

Wśród wroczystych nagród i zakończeniu części oficjalnej odbyła się część artystyczna...

W czasie wroczystego wieczorku, który odbył się na zakończenie kolonii...

Wśród wroczystych nagród i zakończeniu części oficjalnej odbyła się część artystyczna...

W czasie wroczystego wieczorku, który odbył się na zakończenie kolonii...

Wśród wroczystych nagród i zakończeniu części oficjalnej odbyła się część artystyczna...

W czasie wroczystego wieczorku, który odbył się na zakończenie kolonii...

Wśród wroczystych nagród i zakończeniu części oficjalnej odbyła się część artystyczna...

W czasie wroczystego wieczorku, który odbył się na zakończenie kolonii...

Wśród wroczystych nagród i zakończeniu części oficjalnej odbyła się część artystyczna...

W czasie wroczystego wieczorku, który odbył się na zakończenie kolonii...

Wśród wroczystych nagród i zakończeniu części oficjalnej odbyła się część artystyczna...

W czasie wroczystego wieczorku, który odbył się na zakończenie kolonii...

Wśród wroczystych nagród i zakończeniu części oficjalnej odbyła się część artystyczna...

W czasie wroczystego wieczorku, który odbył się na zakończenie kolonii...

SPORT

Sportowcy Z.S. Kolejarz licznymi zobowiązaniami witają „Dzień Kolejarza”

Sportowcy ZS Kolejarz dla uczczenia „Dnia Kolejarza” podjęli liczne zobowiązania.

Członkowie KS Kolejarz Nowy Sącz wybudują lodowisko hokejowe, boisko do koszykówki, poprawia bieżnię i zbudują ponad plan 50 oznak BSPO i SPO.

Członkowie Kolejarza Wadowice odremontują bieżnię i ogrodzenie i zbudują 15 oznak SPO.

W niedzielę 22 bm. odbędą się następujące wycieczki górskie i nizinne organizowane przez Oddział PTTK w Krakowie:

W Tatrach: Kuźnice - Hala Gasienicowa - Kozia Przełęcz - Kozia Wierch - Granaty - Hala Gasienicowa - Kuźnice.

W Tatrach: Kuźnice - Hala Gasienicowa - Zawrat - Świnica - Lilliove - Mety - Kuźnice.

Wyjazd na obie wycieczki samochodami z Placu Ducha o godz. 5.15.

Niedzielną wycieczką niziną przejdzie trasa: Rudawa - Dolina Mnikowska - Rudawa. Zbiórka uczestników o godz. 6.45 przed Gł. Dworcem.

W sobotę o godz. 15.15 wyjadą samochodami z Pl. Ducha dwie wycieczki do Zawol, skąd nastąpi wymarsz na Babia Górę.

Również w sobotę wyruszą na wycieczkę kolejarze, którzy przejadą trasą: Kraków - Kreszowice - Rudno (nocleg) - Alwernia - Regulice - Poreba-Żegoty - Podgórze - Spytkowo - Wróblówki - Brzeźnica. Zbiórka uczestników o godz. 16.15 na Placu Ducha.

W dniach 21 i 22 bm. na pływali Ognia przy ul. 3 Maja ZS Gwardia Kraków organizuje VII turniej piłki wodnej o mistrzostwo Polski na rok 1954.

21 bm. o godz. 16 grają: Gwardia Stalinoград z Gwardia Kraków, Spółnia Poznań - Stal Gliwice, Stal Ostrowiec - Ognio Bytom. W niedzielę, 22 bm. o godz. 11 spotka się: Spółnia Poznań - Ognio Bytom, Gwardia Stalinoград - CWKS W-wa, Stal Gliwice - Gwardia Kraków.

Strefowa spartakiada „Łącznościowców” w Krakowie

W piątek, 20 bm. rozpoczyna się w Krakowie strefowa spartakiada „Łącznościowców” z udziałem sportowców Stalinoграда, Kielce, Rzeszowa i Krakowa.

Spartakiada przeprowadzona zostanie w tenisie stołowym, siatkówce meskiej i żeńskiej, koszykówce meskiej i w piłce nożnej.

Rozgrywki o ind. mistrzostwo w tenisie stołowym odbędą się w świetlicy na stadionie Kolejarza. Po zakończeniu konkurencje rozegrane zostaną na stadionie Kolejarza przy ul. Grzegorzkiej, a tor przeszkód na stadionie Ognia w MPK (dawnej miejskiej).

Zamknięcie spartakiady nastąpi w niedzielę 22 bm. o godz. 18 w świetlicy PZL przy ul. Wielopole 2.

W tabeli rozgrywek prowadzi Spartak Sokolowo - 18 pkt. przed Bankiem Ostrowa - 16 pkt. i Slovan Bratislava - 16 pkt.

UDA Praga - Dynamo Praga - 4:1. Spartak Sokolowo - Tankista Praga - 6:1. Skrydła Ojczyzny - Bank Kladno - 2:2. Tatra Preszow - Slovan Bra. tystrawa - 0:2.

W Marsylii pływaczka sztafeta kobiet 4x100 m st. zmiennej ustanowiła rekord świata uzyskując - 5:06.2 m. Poprzedni rekord należał do pływaczki węgierskiej i wynosił 5:07.8 m.

W 5-boju pierwsze miejsce zajęła mistrzyni sportu Młodzikowa (UDA) - 5.434 pkt.

Pilkarze CSR rozpoczęli drugą rundę rozgrywek o mistrzostwo CSR.

W pierwszych spotkaniach jesiennej rundy uzyskano następujące wyniki:

Wśród 9 zawodniczek wyjeżdżających na lekkoatletyczne mistrzostwa Europy do Berna znajduje się doskonała zawodniczka krakowskiego AZS - Maria Kusion.

Tytuł mistrza CSR w 10-boju zdobył Senajda (Slawoj - Opawa) - 5.755 pkt., drugie miejsce zajął zesoboroczny mistrz - Vlozek (UDA).

Pilkarze CSR rozpoczęli drugą rundę rozgrywek o mistrzostwo CSR.

W pierwszych spotkaniach jesiennej rundy uzyskano następujące wyniki:

Wśród 9 zawodniczek wyjeżdżających na lekkoatletyczne mistrzostwa Europy do Berna znajduje się doskonała zawodniczka krakowskiego AZS - Maria Kusion.

Tytuł mistrza CSR w 10-boju zdobył Senajda (Slawoj - Opawa) - 5.755 pkt., drugie miejsce zajął zesoboroczny mistrz - Vlozek (UDA).

Pilkarze CSR rozpoczęli drugą rundę rozgrywek o mistrzostwo CSR.

W pierwszych spotkaniach jesiennej rundy uzyskano następujące wyniki:

Wśród 9 zawodniczek wyjeżdżających na lekkoatletyczne mistrzostwa Europy do Berna znajduje się doskonała zawodniczka krakowskiego AZS - Maria Kusion.

Tytuł mistrza CSR w 10-boju zdobył Senajda (Slawoj - Opawa) - 5.755 pkt., drugie miejsce zajął zesoboroczny mistrz - Vlozek (UDA).

Pilkarze CSR rozpoczęli drugą rundę rozgrywek o mistrzostwo CSR.

W pierwszych spotkaniach jesiennej rundy uzyskano następujące wyniki:

Wśród 9 zawodniczek wyjeżdżających na lekkoatletyczne mistrzostwa Europy do Berna znajduje się doskonała zawodniczka krakowskiego AZS - Maria Kusion.

Tytuł mistrza CSR w 10-boju zdobył Senajda (Slawoj - Opawa) - 5.755 pkt., drugie miejsce zajął zesoboroczny mistrz - Vlozek (UDA).

Pilkarze CSR rozpoczęli drugą rundę rozgrywek o mistrzostwo CSR.

W pierwszych spotkaniach jesiennej rundy uzyskano następujące wyniki:

Wśród 9 zawodniczek wyjeżdżających na lekkoatletyczne mistrzostwa Europy do Berna znajduje się doskonała zawodniczka krakowskiego AZS - Maria Kusion.

Tytuł mistrza CSR w 10-boju zdobył Senajda (Slawoj - Opawa) - 5.755 pkt., drugie miejsce zajął zesoboroczny mistrz - Vlozek (UDA).

Pilkarze CSR rozpoczęli drugą rundę rozgrywek o mistrzostwo CSR.

W pierwszych spotkaniach jesiennej rundy uzyskano następujące wyniki:

Wśród 9 zawodniczek wyjeżdżających na lekkoatletyczne mistrzostwa Europy do Berna znajduje się doskonała zawodniczka krakowskiego AZS - Maria Kusion.

Tytuł mistrza CSR w 10-boju zdobył Senajda (Slawoj - Opawa) - 5.755 pkt., drugie miejsce zajął zesoboroczny mistrz - Vlozek (UDA).

Pilkarze CSR rozpoczęli drugą rundę rozgrywek o mistrzostwo CSR.

W pierwszych spotkaniach jesiennej rundy uzyskano następujące wyniki:

Wśród 9 zawodniczek wyjeżdżających na lekkoatletyczne mistrzostwa Europy do Berna znajduje się doskonała zawodniczka krakowskiego AZS - Maria Kusion.

Tytuł mistrza CSR w 10-boju zdobył Senajda (Slawoj - Opawa) - 5.755 pkt., drugie miejsce zajął zesoboroczny mistrz - Vlozek (UDA).

Pilkarze CSR rozpoczęli drugą rundę rozgrywek o mistrzostwo CSR.

W pierwszych spotkaniach jesiennej rundy uzyskano następujące wyniki:

Wśród 9 zawodniczek wyjeżdżających na lekkoatletyczne mistrzostwa Europy do Berna znajduje się doskonała zawodniczka krakowskiego AZS - Maria Kusion.

Tytuł mistrza CSR w 10-boju zdobył Senajda (Slawoj - Opawa) - 5.755 pkt., drugie miejsce zajął zesoboroczny mistrz - Vlozek (UDA).

Pilkarze CSR rozpoczęli drugą rundę rozgrywek o mistrzostwo CSR.

W pierwszych spotkaniach jesiennej rundy uzyskano następujące wyniki:

Wśród 9 zawodniczek wyjeżdżających na lekkoatletyczne mistrzostwa Europy do Berna znajduje się doskonała zawodniczka krakowskiego AZS - Maria Kusion.

Tytuł mistrza CSR w 10-boju zdobył Senajda (Slawoj - Opawa) - 5.755 pkt., drugie miejsce zajął zesoboroczny mistrz - Vlozek (UDA).

Pilkarze CSR rozpoczęli drugą rundę rozgrywek o mistrzostwo CSR.

W pierwszych spotkaniach jesiennej rundy uzyskano następujące wyniki:

Wśród 9 zawodniczek wyjeżdżających na lekkoatletyczne mistrzostwa Europy do Berna znajduje się doskonała zawodniczka krakowskiego AZS - Maria Kusion.

Tytuł mistrza CSR w 10-boju zdobył Senajda (Slawoj - Opawa) - 5.755 pkt., drugie miejsce zajął zesoboroczny mistrz - Vlozek (UDA).

Pilkarze CSR rozpoczęli drugą rundę rozgrywek o mistrzostwo CSR.

W pierwszych spotkaniach jesiennej rundy uzyskano następujące wyniki:

Wśród 9 zawodniczek wyjeżdżających na lekkoatletyczne mistrzostwa Europy do Berna znajduje się doskonała zawodniczka krakowskiego AZS - Maria Kusion.

Tytuł mistrza CSR w 10-boju zdobył Senajda (Slawoj - Opawa) - 5.755 pkt., drugie miejsce zajął zesoboroczny mistrz - Vlozek (UDA).

Pilkarze CSR rozpoczęli drugą rundę rozgrywek o mistrzostwo CSR.

W pierwszych spotkaniach jesiennej rundy uzyskano następujące wyniki:

Wśród 9 zawodniczek wyjeżdżających na lekkoatletyczne mistrzostwa Europy do Berna znajduje się doskonała zawodniczka krakowskiego AZS - Maria Kusion.

Tytuł mistrza CSR w 10-boju zdobył Senajda (Slawoj - Opawa) - 5.755 pkt., drugie miejsce zajął zesoboroczny mistrz - Vlozek (UDA).

Pilkarze CSR rozpoczęli drugą rundę rozgrywek o mistrzostwo CSR.

W pierwszych spotkaniach jesiennej rundy uzyskano następujące wyniki:

Wśród 9 zawodniczek wyjeżdżających na lekkoatletyczne mistrzostwa Europy do Berna znajduje się doskonała zawodniczka krakowskiego AZS - Maria Kusion.

Tytuł mistrza CSR w 10-boju zdobył Senajda (Slawoj - Opawa) - 5.755 pkt., drugie miejsce zajął zesoboroczny mistrz - Vlozek (UDA).

Pilkarze CSR rozpoczęli drugą rundę rozgrywek o mistrzostwo CSR.

W pierwszych spotkaniach jesiennej rundy uzyskano następujące wyniki:

Wśród 9 zawodniczek wyjeżdżających na lekkoatletyczne mistrzostwa Europy do Berna znajduje się doskonała zawodniczka krakowskiego AZS - Maria Kusion.

Tytuł mistrza CSR w 10-boju zdobył Senajda (Slawoj - Opawa) - 5.755 pkt., drugie miejsce zajął zesoboroczny mistrz - Vlozek (UDA).

Pilkarze CSR rozpoczęli drugą rundę rozgrywek o mistrzostwo CSR.

W pierwszych spotkaniach jesiennej rundy uzyskano następujące wyniki:

Wśród 9 zawodniczek wyjeżdżających na lekkoatletyczne mistrzostwa Europy do Berna znajduje się doskonała zawodniczka krakowskiego AZS - Maria Kusion.

Tytuł mistrza CSR w 10-boju zdobył Senajda (Slawoj - Opawa) - 5.755 pkt., drugie miejsce zajął zesoboroczny mistrz - Vlozek (UDA).

Pilkarze CSR rozpoczęli drugą rundę rozgrywek o mistrzostwo CSR.

W pierwszych spotkaniach jesiennej rundy uzyskano następujące wyniki:

Wśród 9 zawodniczek wyjeżdżających na lekkoatletyczne mistrzostwa Europy do Berna znajduje się doskonała zawodniczka krakowskiego AZS - Maria Kusion.

Tytuł mistrza CSR w 10-boju zdobył Senajda (Slawoj - Opawa) - 5.755 pkt., drugie miejsce zajął zesoboroczny mistrz - Vlozek (UDA).

Pilkarze CSR rozpoczęli drugą rundę rozgrywek o mistrzostwo CSR.

W pierwszych spotkaniach jesiennej rundy uzyskano następujące wyniki:

Wśród 9 zawodniczek wyjeżdżających na lekkoatletyczne mistrzostwa Europy do Berna znajduje się doskonała zawodniczka krakowskiego AZS - Maria Kusion.

Tytuł mistrza CSR w 10-boju zdobył Senajda (Slawoj - Opawa) - 5.755 pkt., drugie miejsce zajął zesoboroczny mistrz - Vlozek (UDA).

Pilkarze CSR rozpoczęli drugą rundę rozgrywek o mistrzostwo CSR.

W pierwszych spotkaniach jesiennej rundy uzyskano następujące wyniki:

Wśród 9 zawodniczek wyjeżdżających na lekkoatletyczne mistrzostwa Europy do Berna znajduje się doskonała zawodniczka krakowskiego AZS - Maria Kusion.

Tytuł mistrza CSR w 10-boju zdobył Senajda (Slawoj - Opawa) - 5.755 pkt., drugie miejsce zajął zesoboroczny mistrz - Vlozek (UDA).

Pilkarze CSR rozpoczęli drugą rundę rozgrywek o mistrzostwo CSR.

W pierwszych spotkaniach jesiennej rundy uzyskano następujące wyniki:

Wśród 9 zawodniczek wyjeżdżających na lekkoatletyczne mistrzostwa Europy do Berna znajduje się doskonała zawodniczka krakowskiego AZS - Maria Kusion.

Tytuł mistrza CSR w 10-boju zdobył Senajda (Slawoj - Opawa) - 5.755 pkt., drugie miejsce zajął zesoboroczny mistrz - Vlozek (UDA).

Pilkarze CSR rozpoczęli drugą rundę rozgrywek o mistrzostwo CSR.

W pierwszych spotkaniach jesiennej rundy uzyskano następujące wyniki:

Wśród 9 zawodniczek wyjeżdżających na lekkoatletyczne mistrzostwa Europy do Berna znajduje się doskonała zawodniczka krakowskiego AZS - Maria Kusion.

Tytuł mistrza CSR w 10-boju zdobył Senajda (Slawoj - Opawa) - 5.755 pkt., drugie miejsce zajął zesoboroczny mistrz - Vlozek (UDA).

Pilkarze CSR rozpoczęli drugą rundę rozgrywek o mistrzostwo CSR.

W pierwszych spotkaniach jesiennej rundy uzyskano następujące wyniki:

Wśród 9 zawodniczek wyjeżdżających na lekkoatletyczne mistrzostwa Europy do Berna znajduje się doskonała zawodniczka krakowskiego AZS - Maria Kusion.

Tytuł mistrza CSR w 10-boju zdobył Senajda (Slawoj - Opawa) - 5.755 pkt., drugie miejsce zajął zesoboroczny mistrz - Vlozek (UDA).

Pilkarze CSR rozpoczęli drugą rundę rozgrywek o mistrzostwo CSR.

W pierwszych spotkaniach jesiennej rundy uzyskano następujące wyniki:

Wśród 9 zawodniczek wyjeżdżających na lekkoatletyczne mistrzostwa Europy do Berna znajduje się doskonała zawodniczka krakowskiego AZS - Maria Kusion.

Tytuł mistrza CSR w 10-boju zdobył Senajda (Slawoj - Opawa) - 5.755 pkt., drugie miejsce zajął zesoboroczny mistrz - Vlozek (UDA).

Pilkarze CSR rozpoczęli drugą rundę rozgrywek o mistrzostwo CSR.

W pierwszych spotkaniach jesiennej rundy uzyskano następujące wyniki:

Wśród 9 zawodniczek wyjeżdżających na lekkoatletyczne mistrzostwa Europy do Berna znajduje się doskonała zawodniczka krakowskiego AZS - Maria Kusion.

Tytuł mistrza CSR w 10-boju zdobył Senajda (Slawoj - Opawa) - 5.755 pkt., drugie miejsce zajął zesoboroczny mistrz - Vlozek (UDA).

Pilkarze CSR rozpoczęli drugą rundę rozgrywek o mistrzostwo CSR.